

SYLWESTER GARDOCKI ▶▶

Uniwersytet Warszawski

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-1703-0172>

Relacje rosyjsko-tureckie w kontekście wojny na Ukrainie¹

Relacje rosyjsko-tureckie w kontekście wojny na Ukrainie

Abstrakt

Wybuch wojny między Rosją a Ukrainą postawił Turcję w trudnej sytuacji. Rząd turecki, który przyjął strategię niejednoznaczności wobec tego konfliktu, starał się utrzymać dobre stosunki gospodarcze z Rosją, jednocześnie udzielając Ukrainie wsparcia militarnego. Polityka Turcji wobec wojny rosyjsko-ukraińskiej odnosi się do szerszego kontekstu rywalizacji międzynarodowej, w którą zaangażowane są Stany Zjednoczone i Chiny. W tej sytuacji Turcja musi brać pod uwagę wszystkie okoliczności rywalizacji międzynarodowej. Hipoteza naukowa odnosi się do wymiernych korzyści, jakie Turcja czerpie ze stosowania takiej strategii wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego.

Słowa kluczowe: wojna rosyjsko-ukraińska, turecka polityka zagraniczna, NATO

¹ Tekst jest rezultatem pobytu badawczego autora na Uniwersytecie w Stambule (İstanbul Üniversitesi) w maju 2023 roku.

Russian-Turkish relations in the context of the war in Ukraine

Abstract

The outbreak of the war between Russia and Ukraine has put Turkey in a difficult situation. The Turkish government, which adopted a strategy of ambiguity towards this conflict, tried to maintain good economic relations with Russia while providing military support to Ukraine. Turkey's policy towards the Russia-Ukraine war refers to the broader context of international rivalry that involves the United States and China. In this situation, Turkey must take into account all circumstances of international competition. The scientific hypothesis refers to the measurable benefits that Turkey derives from applying such a strategy towards the Russian-Ukrainian conflict.

Keywords: Russian-Ukrainian War, Turkish Foreign Policy, NATO

Wprowadzenie

Wybuch wojny na Ukrainie w lutym 2022 roku wpłynął na redefinicję bezpieczeństwa międzynarodowego w niespotkanym dotąd zakresie. Kontynent europejski nie doświadczył wojny na taką skalę od zakończenia II wojny światowej. Trwający w latach 90. konflikt w byłej Jugosławii uznawany był za lokalną wojnę etniczno-religijną, która nie mogła wykroczyć poza granicę tego rozpadającego się państwa. Z kolei wojna na Ukrainie z bezpośrednim udziałem Rosji na szeroką skalę wywołała ogromny szok i niedowierzanie, że tego typu konflikt mógł w ogóle się pojawić we współczesnej Europie. Zdziwienie wynikało z misperpcji aktualnej rzeczywistości międzynarodowej i przekonania, że mimo wszystko Rosja nie będzie zdolna do przekroczenia granic i prowadzenia wojny na dużą skalę.

Wojna rosyjsko-ukraińska wymusiła na państwach europejskich redefinicję polityki bezpieczeństwa na dużą skalę. Szczególnie odnosiło się to do państw geograficznie blisko położonych w stosunku do teatru działań wojennych – Polski, Słowacji, Rumunii i państw bałtyckich. Niemniej jednak redefinicja w kwestii bezpieczeństwa dotyczyła wszystkich państw członkowskich NATO i państw Unii Europejskiej.

Turcja jako państwo czarnomorskie w szczególności musiała przyjąć odpowiednią strategię wobec konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Przede

wszystkim z uwagi na dobre relacje polityczno-gospodarcze z Rosją i również pozytywne stosunki z Ukrainą. Ponadto Turcja z uwagi na konflikt zbrojny rozgrywający się w basenie Morza Czarnego pełni niezwykle ważną geostrategiczną rolę. Na jej terytorium znajdują się cieśniny czarnomorskie – Bosfor i Dardanele, przez które każda jednostka cywilna i wojskowa wpływająca z Morza Czarnego musi przepłynąć, aby dostać się na Morze Śródziemne. Z uwagi na liczne powiązania gospodarcze, szczególnie z Rosją, wbrew pozorom postawa Turcji wobec wojny Rosji z Ukrainą wymagała podjęcia się wielu rozważnych działań. Kluczowym aspektem było to, aby będąc członkiem NATO umiejętnie wyważyć podejście do relacji z Rosją, jak i z Ukrainą. W praktyce okazało się, że w dalszym ciągu jest to zadanie niełatwe, aczkolwiek rząd turecki umiejętnie opanował prowadzenie takiej polityki.

Hipotezą naukową postawioną w artykule jest twierdzenie, że przyjęta przez Turcję postawa utrzymywania dobrych relacji zarówno z Rosją, jak i z Ukrainą, przyniosła Turcji wymierne korzyści w odróżnieniu od państw Unii Europejskiej, które po nałożeniu sankcji na Rosję zostały zmuszone do rewizji swojej polityki, w tym polityki gospodarczej, względem tego państwa. Do hipotezy naukowej postawiono następujące pytania badawcze:

- 1) Jakie były powody przyjęcia przez Turcję polityki utrzymywania dobrych relacji zarówno z Rosją, jak i z Ukrainą?
- 2) Jak decyzja Turcji o utrzymywaniu pozytywnych relacji z Rosją wpłynęła na geostrategię basenu Morza Czarnego i jakie ma przełożenie na stosunki Turcji z NATO?
- 3) Jak można obecnie scharakteryzować stosunki turecko-rosyjskie?

W tekście analizę oparto na teorii neorealistycznej, która wskazuje na kalkulację państw na rzecz realizacji własnych interesów. Turcja jest tego dobrym przykładem, zarówno jeśli bierze się pod uwagę kontekst regionalny, jak i globalny. W tekście wykorzystano metodę genetyczną odnoszącą się do zjawisk historycznych w zakresie relacji turecko-rosyjskich po 1990 roku, jak również metodę porównawczą. W artykule wykorzystano przede wszystkim materiały anglojęzyczne oraz polskojęzyczne.

Stosunki turecko-rosyjskie w XXI wieku

Historia relacji turecko-rosyjskich jest niezwykle burzliwa. Obydwa państwa przez setki lat toczyły ze sobą rywalizację w regionie bałkańskim i na Kaukazie, czego skutkiem były liczne wojny turecko-rosyjskie, m.in. z lat 1768–1774; 1806–1812; 1828–1829; 1853–1856 (wojna krymska); 1877–1878 (zob. Dobrzycki, 1996). Poza rywalizacją o wpływy w tych regionach główną kwestią były powtarzające się ze strony rosyjskiej żądania swobodnego przepływu przez cieśniny czarnomorskie.

Po upadku Imperium Osmańskiego i Rosji Carskiej powstała Republika Turecka i Rosja bolszewicka (później ZSRR), a stosunki pomiędzy tymi państwami były w dalszym ciągu bardzo napięte i konfliktowe. Wynikało to z faktu, że Turcja w okresie międzywojennym za czasów rządów Kemala Paszy Atatürka przyjmowała postawę antykomunistyczną, a z kolei po II wojnie światowej Turcja szybko weszła w orbitę wpływów USA i w 1953 roku przystąpiła do Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO). W okresie „zimnej wojny” Turcja i ZSRR stały po dwóch stronach barykady. Turcja jako członek NATO bezpośrednio graniczyła ze Związkiem Radzieckim i można powiedzieć, że była państwem „frontowym” w rywalizacji Wschód-Zachód (zob. Kukułka, 1996).

Po zakończeniu „zimnej wojny” w latach 90. XX wieku Turcja prowadziła jeszcze politykę według uprzednio utrwalonego schematu. Rząd turecki podjął się wówczas działań na rzecz uzyskania wpływów w nowo powstałych po rozpadzie ZSRR państwach Azji Środkowej – Kazachstanie, Uzbekistanie, Kirgistanie i Turkmenistanie. Z uwagi na czynnik etniczny i językowy Turcja chciała zaistnieć w tym regionie, który w owym czasie był mocno podatny na zagospodarowanie polityczne, gospodarcze i kulturowe. Sprzyjały temu deklaracje nowych podmiotów w Azji Środkowej, w których liderzy deklarowali początkową fascynację modelem tureckiego rozwoju. Po rozpadzie ZSRR dla Turcji pojawiła się też okazja, by surowce energetyczne z basenu Morza Kaspijskiego mogły być transportowane przez jej terytorium. W ten sposób Turcja mogła się stać centrum transportu energetycznego (Duarte, 2014, s. 36). W drugiej połowie lat 90. wyobrażenie Turcji o „zagospodarowaniu” państw Azji Środkowej legło w gruzach. Rosja po krótkotrwałym szoku polityczno-gospodarczym związanym z końcem ZSRR przeszła do

politycznej ofensywy, aby skutecznie odzyskać wpływ w obszarze byłego ZSRR (Hunter, 2001, ss. 5–14).

Dojście Władimira Putina do władzy w 2000 roku zmieniło relacje turecko-rosyjskie. W tym czasie wystąpiły również okoliczności zewnętrzne, które sprzyjały pogłębieniu stosunków pomiędzy tymi państwami. Turcja na początku XXI wieku zaczęła zwracać się w kierunku Azji. Spowodowane to było przeciągającymi się rozmowami z Unią Europejską o potencjalnym członkostwie Turcji, przy czym główne państwa UE nie wierzyły w to, że Turcja zostanie pełnoprawnym członkiem UE. Pierwszą oznaką zmierzających w zupełnie innym kierunku relacji rosyjsko-tureckich było zawarcie „Eurazjatyckiego Planu Działania” w 2001 roku. Plan ten został podpisany przez ministrów spraw zagranicznych obydwu państw – Igora Iwanowa ze strony rosyjskiej i ze strony tureckiej Ismaila Cema. Plan zakładał pogłębienie dialogu pomiędzy dwoma państwami w zakresie polityki energetycznej, handlu, turystyki i obronności. Dynamiki relacji nadały projekty współpracy energetycznej. Tylko w latach 2001–2005 prezydent Władimir Putin i premier Turcji Recep Tayyip Erdogan spotkali się czterokrotnie. W grudniu 2004 roku Putin odwiedził Turcję. Wydarzenie to miało znaczący charakter, bowiem przywódca rosyjski po raz pierwszy od 32 lat złożył w Turcji oficjalną wizytę (Kiniklioğlu, Morkva, 2007, s. 534–535). Owocem tej wizyty było zawarcie Wspólnej Deklaracji o Pogłębieniu Przyjaźni i Wielowymiarowego Partnerstwa. W tamtym czasie pomiędzy Rosją i Turcją pojawiło się wiele kwestii wspólnych, m.in. zagrożenia terrorystyczne, wspólne projekty gospodarcze, czy obecność Amerykanów na Bliskim Wschodzie, główne w Iraku, co pomimo tureckiego członkostwa w NATO dla rządu w Ankarze budziło wiele różnych kontrowersji. Rozwój relacji bilateralnych na wysokim szczeblu politycznym spowodował wzajemne ograniczenia aktywności różnych organizacji, co wcześniej nie leżało w interesie obydwu państw. I tak w Moskwie ograniczono znacznie działalność Domu Kurdyjskiego, który w rzeczywistości był zakamuflowaną reprezentacją opozycyjnej wobec rządu tureckiego Partii Pracujących Kurdystanu, zaś w Turcji ograniczono aktywność różnych wrogich Rosji organizacji czeczeńskich (Kiniklioğlu, Morkva, 2007, s. 537).

Jednak od wielu lat kluczowym elementem relacji rosyjsko-tureckich jest rozwijająca się współpraca gospodarcza. W latach 2000–2009 współpraca ta znacząco wzrosła. W 2007 roku bilans handlowy pomiędzy tymi

państwami przekroczył 25 mld USD. W tym czasie Turcja stała się czwartym w kolejności importerem rosyjskich towarów. Najważniejsze umowy zostały zawarte w zakresie dostaw gazu ziemnego do Turcji. W 2003 roku zaczęto dostarczać gaz rurociągiem Blue Stream. W 2020 roku został otwarty drugi gazociąg – Turk Stream. Nie przeszkodziły temu incydenty związane z wojną w Syrii. W 2015 roku Turcja zestrzeliła rosyjski samolot wojskowy Su-24. Pierwotnie wywołało to polityczne zamrożenie wzajemnych stosunków, jednak szybko powróciły one do czasu sprzed incydentu (Kim, Blank, 2016). Innym kluczowym przedsięwzięciem zacieśniającym wzajemną współpracę rosyjsko-turecką, które także umocniło wymiar polityczny współpracy, jest rozpoczęta w 2017 roku budowa elektrowni atomowej w Akkuyu w Turcji. Pod koniec 2024 roku elektrownia ma zacząć działać. Całość projektu jest szacowana na 22 mld USD i realizowana jest przez rosyjski Rosatom (<https://akkuyu.com/en>, b.d.).

Wybuch wojny rosyjsko-ukraińskiej a polityka Turcji

Turcja od początku XXI wieku przyjęła politykę wzmocnienia swojej pozycji regionalnej. Potencjał państwa w aspekcie demograficznym, militarnym i gospodarczym predestynuje Turcję do odgrywania roli mocarstwa regionalnego. Obecnie populacja Turcji wynosi ok. 84 mln, a armia turecka liczy ok. 450 tys. czynnego personelu i jest drugą co do wielkości armią w Sojuszu Północnoatlantyckim. Z kolei gospodarka turecka od wielu lat nieprzerwanie znajduje się w G20, czyli wśród największych gospodarek świata (wielkość PKB szacowana na 760 mld USD) (<https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/turkey-turkiye/>, b.d.). Nie oznacza to, że turecki system gospodarczy nie jest wolny od poważnych problemów. Od wielu lat państwo to jest pogrążone w ogromnej inflacji. W 2023 roku średnioroczna inflacja wyniosła 64,8 proc. Niezależni eksperci byli jednak zdania, że współczynnik ten jest znacznie zaniżony i inflacja zdecydowanie przekroczyła 100% (*Gigantyczna inflacja w Turcji...*, 2024).

W 2014 roku po wydarzeniach na Ukrainie związanych z walkami w Donbasie i aneksją Krymu, Turcja zachowała daleko idącą polityczną wstrzeźliwość i nie uznała aneksji Krymu (*Turkey rejects Russia's...*, 2022). Jednak wybuch pełnoskalowej wojny pomiędzy Rosją i Ukrainą postawił

rząd turecki przed trudnym dylematem. Z jednej strony Turcja jako członek NATO jest ściśle związana z USA i innymi państwami członkowskimi, z drugiej zaś jest silnie powiązana interesami gospodarczymi z Rosją, które w ostatniej dekadzie nabrały niezwyklej dynamiki. Innym również kluczowym czynnikiem jest geopolityka Morza Czarnego, w której Turcja odgrywa znaczącą rolę z uwagi na kontrolę nad cieśninami czarnomorskimi.

W początkowym okresie wojny Turcja wykazywała duże obawy, że niejednoznaczne stanowisko wobec konfliktu może przyczynić się do zakończenia kooperacji z Ukrainą. Zatem Turcja zdecydowała się na wspieranie Ukrainy, które realnie było ograniczone, ale dość szeroko komentowane medialnie. Sprzyjały temu porażki Rosji w pierwszych tygodniach wojny i brak realizacji zakładanych celów przez rząd rosyjski. Turcja zdecydowała się na militarne wsparcie dla Ukrainy, m.in. dostarczając bezzałogowe jednostki powietrzne Bayraktar. Według informacji medialnych Ukraina dysponowała ponad 100 Bayraktarami (Helou, 2023). Jednak z drugiej strony Turcja nie dołączyła do sankcji nałożonych na Rosję przez USA i Unię Europejską. Od samego początku pozostawiła otwartą przestrzeń dla samolotów rosyjskich, przez cały czas jest też stroną rozmów z Rosją na temat deeskalacji konfliktu (Strachota, 2022).

Od początku konfliktu Turcja stanęła przed niezwykle trudnym wyzwaniem, jak wesprzeć Ukrainę, ale tak aby nie stracić dobrych relacji z Rosją. Zadanie wydawało się trudne do wykonania tym bardziej, że w przypadku pełnoskalowej wojny mamy do czynienia z regułą z grą o sumie zerowej, tzn. udzielając wsparcia militarnego jednemu państwu trudno o zachowanie dobrych stosunków z drugim państwem, które jest stroną konfliktu. W rzeczywistości Turcji udało się to zrealizować znakomicie. Działanie takie można określić mianem „strategii niejednoznaczności”. Określenia takiego użył Ian Parmeter, wskazując przy tym na wyjątkową rolę prezydenta Erdogana, który z uwagi na swoje ponad 20-letnie doświadczenie sprawowania władzy w Turcji staje się często jedynym decydentem w prowadzeniu polityki zagranicznej. Polityka Erdogana była budowana w oparciu o większą asertywność Turcji i już w 2003 roku, na początku sprawowania przez niego urzędu premiera, zapowiedział Stanom Zjednoczonym, że nie pozwoli na wykorzystanie bazy NATO w Incirlik do inwazji USA na Irak. Stanowiło to wtedy przykład, który stał się z czasem trwałym elementem tureckiej polityki.

Było to również związane z przyjętą polityką, aby nie mieć problematycznych relacji z sąsiadami. Zatem bez względu na członkostwo w NATO, Erdogan umiejętnie manewrował pomiędzy USA, Unią Europejską, a Rosją, starając się realizować regionalne interesy tureckie. Ta – uprzednio już nabyta – polityczna umiejętność pozwoliła mu na sprawne wdrożenie strategii niejednoznaczności pomiędzy Rosją i Ukrainą (zob. Parmeter, 2023, s. 19–21).

Początkowo nie wiadomo było jaka będzie realna polityka Turcji wobec tego konfliktu. Turcja oficjalnie potępiła inwazję rosyjską. Jednak w ciągu kilku tygodni wyjaśniło się, że pomimo udzielanego wsparcia militarnego Ukrainie, Turcja nie zamierza komplikować sobie stosunków z Rosją. Deklaracja prezydenta Erdogana, że cieśniny Bosfor i Dardanele na pewno nie zostaną zamknięte stanowiła zapowiedź tego, że „strategia niejednoznaczności” zaczęła być realizowana. Brak blokady cieśnin był ukłonem w stronę Rosji. Turcja nie zatrzymała również ruchu turystycznego z Rosji. Innym ważnym gestem ze strony rządu tureckiego był brak alienacji Rosji i odcięcie się od działań ze strony świata Zachodu. Co więcej, w pierwszych miesiącach trwania konfliktu Turcja kilka razy występowała w roli pośrednika w negocjacjach (*How will Russia's invasion...*, 2022). Już 10 marca 2022 roku, a więc zaledwie ponad dwa tygodnie po rozpoczęciu działań wojennych, Turcja gościła w Antalyi ministrów spraw zagranicznych Rosji i Ukrainy. Spotkanie to poprzedziło zorganizowane 29 marca 2022 roku w Stambule negocjacje obydwu skonfliktowanych stron (Spancerska, 2022). Stanowiło to już wyraźny sygnał tego jaką politykę wobec wojny Rosji z Ukrainą zaczęła prowadzić Turcja. Zresztą do chwili obecnej Turcja cały czas deklaruje gotowość do mediacji pomiędzy Rosją i Ukrainą.

Specyfika relacji turecko-rosyjskich z uwzględnieniem czynnika wojny na Ukrainie

Wojna na Ukrainie stała się okazją dla Turcji do wzmocnienia jej pozycji regionalnej. Geopolityczne uwarunkowania Turcji wymagają tego, aby wykorzystać zaangażowanie Rosji w pełnoskalowej wojnie z Ukrainą na swoją korzyść. Andrei Kortunov z Rosyjskiej Rady do Spraw Międzynarodowych (Российский совет по международным делам) twierdzi, że Turcja ma teraz wyjątkową szansę, aby wzmocnić swoją pozycję w sporach i konfliktach,

szczególnie w regionie Bliskiego Wschodu i Zakaukazia, tam gdzie również była do tej pory zaangażowana Rosja. Dotyczy to przede wszystkim Syrii, Libii i konfliktu ormiańsko-azerbejdżańskiego. Rosja bezwarunkowo musiała zredefiniować swoje priorytety i przestać koncentrować się na dalszych obszarach, które w obliczu wojny na Ukrainie stały się mniej istotne (*How will Russia's invasion...*, 2022). Założenie to jest trafne, zwłaszcza mając na uwadze fakt, że pomimo dynamicznie rozwijającej się współpracy gospodarczej Turcji z Rosją, państwa te pozostają w sferze geopolitycznej konfrontacji, zwłaszcza w wyżej wymienionych regionach. Turcja zresztą nie respektuje sankcji nałożonych na inne państwa w regionie, takie jak np. Iran, z którym prowadzi trwałe relacje handlowe. Zatem przypadek Rosji, w stosunku do której rząd turecki nie przystąpił do sankcji nałożonych przez świat Zachodu nie jest niczym nowym. Turcja wbrew polityce sojuszników (NATO) nie chce realizować działań *stricte* prozachodnich.

Turcja wykorzystała czynnik sankcji nałożonych na Rosję i stała się dla niej ważnym partnerem handlowym. W pierwszych tylko sześciu miesiącach 2022 roku, a więc na przestrzeni czterech miesięcy od rozpoczęcia wojny rosyjsko-ukraińskiej, transport towarów przez Turcję do Rosji wzrósł o 60% w porównaniu do takiego okresu z lat poprzednich (Geaghan-Breiner, 2023). Dodatkowo Turcja w ciągu pierwszych sześciu miesięcy trwania wojny podwoiła import ropy z Rosji, który wzrósł z 90 tys. do 200 tys. baryłek dziennie. Z kolei w październiku 2022 roku na spotkaniu w Astanie prezydentów Turcji i Rosji pojawiła się propozycja, aby w obliczu zamknięcia rurociągu Nord Stream na Morzu Bałtyckim Turcja stała się dla Rosji hubem gazowym (Cheterian, 2023, s. 1283). W rzeczywistości stało się to faktem. W 2023 roku Turcja stała się trzecim po Chinach i Indiach importerem paliw kopalnianych z Rosji, z dominującą rolą ropy naftowej i ogólną wartością szacowaną na 12 mld USD (Conte, 2023).

W realnym konflikcie pomiędzy Rosją i Zachodem Turcja przyjęła postawę balansującą pomiędzy tymi stronami, pomimo tego, że z uwagi na swoje długoletnie członkostwo w NATO jest częścią systemu transatlantycznego. Należy tu postawić pytanie, dlaczego Turcja zdecydowała się na taką politykę względem konfliktu rosyjsko-ukraińskiego?

Odpowiedzi na pewno nie można spłycać tylko do licznych interesów gospodarczych. Wiele państw Unii Europejskiej ograniczyło do minimum,

bądź zamroziło gospodarcze relacje z Rosją. Postawa Turcji wynika z kalkulacji kosztów, jakie poniosłaby, gdyby zerwała lub ograniczyła stosunki handlowe z Rosją. Ponadto o wiele ważniejszym czynnikiem przyjęcia polityki balansowania pomiędzy Rosją a Zachodem jest fakt, iż w wyniku wojny na Ukrainie Turcja znalazła się w środku rywalizacji między mocarstwami i postanowiła tę okazję wykorzystać, aby umocnić swoją pozycję w geostrategii Morza Czarnego i Bliskiego Wschodu oraz wzmocnić swoją pozycję w multcentrycznym świecie. Rząd turecki zdaje sobie sprawę, że wojna rosyjsko-ukraińska jest elementem szerszego konfliktu i wyraża starcie rosyjsko-amerykańskie, a nawet jeszcze szerzej to ujmując, wojna ta stanowi element całościowego konfliktu amerykańsko-chińskiego.

Z tego powodu Turcja zaczęła też zacieśniać relacje z Chinami, wierząc, że mimo wszystko rola i znaczenie Rosji może słabnąć, a z kolei znaczenie Chin sukcesywnie może wzrastać. Turecki ekspert Selçuk Çolakoğlu wskazał, że wojna Rosji z Ukrainą może w dłuższej perspektywie skłonić Turcję i Chiny do bliższej współpracy. Powodem tego zbliżenia może być długotrwała izolacja lub też ograniczenie aktywności Rosji w globalnym systemie gospodarczym. Zatem Turcja i Chiny jako jedni z najważniejszych partnerów Rosji mogą być skazani na siebie, aby z czasem zrekompensować sobie znaczące osłabienie ogniwa rosyjskiego. W związku z tym mogłoby dojść do połączenia tureckiej tzw. Middle Corridor Initiative i chińskiego Pasa i Szlaku (Belt and Road Initiative) (*How will Russia's invasion...*, 2022). Nie oznacza to, że w obecnym czasie w stosunkach turecko-chińskich nie ma nieporozumień. Jednym z kluczowych sporów jest problem muzułmańskiej mniejszości – Ujgurów w chińskiej prowincji Xinjiang. Represje wobec Ujgurów wywołały liczne protesty ze strony Turcji, m.in. na początku 2023 roku, kiedy to rząd turecki wyrażał oficjalnie swoje potępienie wobec działań Chin względem tej mniejszości. Wówczas turecki minister spraw zagranicznych Mevlüt Cavuşoğlu podkreślił, że relacje obydwu państw pogorszyły się z uwagi na sytuację Ujgurów w Chinach (Süsler, 2023).

Z kolei Alan Makovsky reprezentujący Center of American Progress w Waszyngtonie wskazuje, że wojna Rosji z Ukrainą nie wpływa istotnie na prowadzoną przez Turcję politykę balansowania pomiędzy NATO i Rosją z uwagi, że jest to już utrwalony schemat aktywności (*How will Russia's invasion...*, 2022). Niewątpliwie to umożliwiło Turcji odgrywanie ważnej

roli podmiotu, który na jednakowym poziomie może prowadzić dyskusje zarówno z Rosją, jak i z Ukrainą. Dowodem tego jest wspomniana wcześniej rola Turcji w bezpośrednich negocjacjach pomiędzy skonfliktowanymi stronami. Zatem bez względu na efekty negocjacji Turcja stała się idealnym podmiotem do pełnienia roli brokera. Tu z kolei przykładem może być np. zawarte w lipcu 2022 roku „porozumienie zbożowe”, umożliwiające transport zboża z ukraińskich portów nad Morzem Czarnym (Picheta et al., 2022).

Podsumowanie

Turcja przyjmując strategię niejednoznaczności wykorzystała szansę, aby umocnić swoją pozycję regionalną. W obecnej sytuacji jest jednym z niewielu podmiotów, który cieszy się zaufaniem rządu ukraińskiego i rządu rosyjskiego i wielokrotnie na swoim terytorium gościła delegacje z tych dwóch państw. Turecka postawa wobec wojny na Ukrainie uwzględnia również szerszy kontekst rywalizacji o charakterze globalnym. Prezydent Erdogan zdaje sobie sprawę, że wojna na Ukrainie stanowi jedynie element rywalizacji Rosji z Zachodem, a nawet wpisuje się w rywalizację chińsko-amerykańską. Z tego powodu polityka balansowania pomiędzy USA a Rosją wymaga od Turcji daleko idącej kalkulacji politycznej. Państwo to przecież jest członkiem NATO i jego działania niejednokrotnie są krytykowane przez głównego członka Sojuszu – Stany Zjednoczone. Z kolei zdolność oceny sytuacji przez Turcję w kontekście międzynarodowym spowodowała polepszenie się relacji turecko-chińskich (pomimo kwestii Ujgurów, która rzuca cień na całokształt tych stosunków). Stanowi to odpowiedź na to, jak punkty ciężkości mogą się w przyszłości rozłożyć w świecie multicytrycznym. W przypadku znaczącego osłabienia Rosji, to Chiny będą wyraźnym liderem w przeciwstawie dla USA. Rząd turecki jednoznacznie bierze pod uwagę taką ewentualność.

DR HAB. SYLWESTER GARDOCKI

Katedra Dyplomacji i Instytucji Międzynarodowych
Wydział Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
s.gardocki@uw.edu.pl

Bibliografia

- Cheterian, V. (2023). Friend and Foe. Russia-Turkey relations before and after the war in Ukraine. *Small Wars and Insurgencies*, 34(7).
- Conte, N. (2023). *Who's Still Buying Fossils Fuels From Russia in 2023?* Pobrane z: <https://www.visualcapitalist.com/whos-still-buying-russian-fossil-fuels-in-2023/>.
- Dobrzycki, W. (1996). *Historia stosunków międzynarodowych 1815–1845*. Warszawa.
- Duarte, P. (2014). Turkey vis-à-vis Central Asia: a geostrategic assessment. *Alternatives Turkish Journal of International Studies*, 13(3).
- Geaghan-Breiner, B. (2023). Turkey in the Emerging World Order. *Carnegie Endowment for International Peace*. Pobrane z: <https://carnegieendowment.org/2023/10/31/t-rkiye-in-emerging-world-order-pub-90868>.
- Gigantyczna inflacja w Turcji. Eksperci: oficjalne dane są drastycznie zanizone (2024). „*money.pl*”. Pobrane z: <https://www.money.pl/gospodarka/gigantyczna-inflacja-w-turcji-eksperci-oficjalne-dane-sa-drastycznie-zanizone-6980794275424768a.html>.
- Helou, A. (2023). With Turkish drones in the headlines, what happened to Ukraine's Bayraktar TB2s? *Breaking Defense*. Pobrane z: <https://breakingdefense.com/2023/10/with-turkish-drones-in-the-headlines-what-happened-to-ukraines-bayraktar-tb2s>.
- How will Russia's invasion of Ukraine impact Turkey's foreign policy? (2022). Center of Applied Turkey Studies. *Perspectives*.
- Hunter, S. (2001). Turkey, Central Asia and the Caucasus: Ten Years After Independence. *Southeast European and Black Sea Studies*, 1(2).
- Kim Younkyoo, Blank, S. (2016). The New Great Game of Caspian energy in 2013–14: 'Turk Stream', Russia and Turkey. *Journal of Balkan and Near Eastern Studies*, 18.
- Kiniklioğlu, S., Morkva, V. (2007). An Anatomy of Turkish-Russian Relations. *Southeast European and Black Sea Studies*, 7(4).
- Kukulka, J. (1996). *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–1996*. Warszawa.
- Parmeter, I. (2023). Strategic ambiguity: Turkey, Russia and the war in Ukraine. *Australian and New Zealand Journal of European Studies*, 15(2), ss. 19–21.
- Picheta, R., Karadsheh, J., Gigova R., Lister T. (2022). Kyiv and Moscow agree deal to resume Ukraine grain exports from Black Sea ports. *CNN*. Pobrane z: <https://edition.cnn.com/2022/07/22/europe/ukraine-russia-grain-deal-turkey-intl/index.html>.
- Spancerska, A.M. (2022). Rola Turcji w rosyjsko-ukraińskich negocjacjach w Stambule. *Biuletyn PISM*, 65.
- Strachota, K. (2022). Tureckie dylematy w cieniu wojny na Ukrainie. *Komentarze OSW*. Pobrane z: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-07-01/tureckie-dylematy-w-cieniu-wojny-na-ukrainie>.
- Süslér, B. (2023). Renewed Momentum in Turkey-China relations. LSE blogs. Pobrane z: <https://blogs.lse.ac.uk/cff/2023/09/15/renewed-momentum-in-turkey-china-relations/>.
- Turkey rejects Russia's annexation of Ukrainian territory (2022). *Reuters*. Pobrane z: <https://www.reuters.com/world/middle-east/turkey-rejects-russias-annexation-ukrainian-territory-2022-10-01/>.